N^ro 242
D. 10. Września.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zebranie wojska Pols: pod Wiedniem 1683.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. *Kaisarow* Rzeczywisty Szambelan J. C. M., Ober Prokurator Rządzącego Senatu Państwa Ross:, wczoraj przybył do *Warszawy*.

Dawniej było zwyczaiem, że prawie z każdego domu w *Warszawie*, udawało się po kilka osób do *Rokitna*, na odpusta w dniach 15 Sier: i 8 Wrze: — Roku 1738 d. 8 Wrześ: znajdowało się w tem miejscu przeszło 40,000 ludzi, iak świadczy *Kacper Janicki* wswych notatkach kupieckich »Były (mówi on) i zacne i bogate Panie z swemi dworzanami; począwszy od *Ołtarzewa* niosły zapalone świece, a było takowych Pań co niemiara nie tylko z *Warszawy* ale ieszcze zdalszych stron; także i wszyscy Studenci którzy maią rodziców w Warszawie, a nie wyiechali na wakacje, szli ordynkiem od samego Kościoła *Jezuickiego* aż do *Rokitna*, nie spoczywaiąc przez całą drogę, i śpiewaiąc różne Hymny i Antyfony.» — Onegdaj także kilkaset osób różnych stanów mieszkańców Warszawy udało się piechoto do *Rokitna*, gdzie w ogólności znajdowało się osób do 7,000, karet 2, koczów 110, rozmaitych powozów krytych i dorożek 60, bryczek i wozów wiejskich do 800. Porządek zachowano we wszelkich szczegółach, czego dawnych lat nie bywało, a iak tenże *Janicki* pisze, »iuż to było dobrze kiedy w czasie Kiermaszu w *Rokitnie* skończyło się na 20 ranionych śmiertelnie.»

Herszlik Cyterman lat 24 maiący wyznania Mojżesz: powodowany zemstą, przeciwko Dzierżawcy wsi *Wiewiorowa*, powziął myśl podpalenia go, i chociaż miał na uwadze, iż tym czynem zrządzi znaczną szkodę dziedzicowi wspomnionej wsi i iego ludziom, którzy mu nic złego nie uczynili, zemsta iednak wzięła górę nad uczuciem litości, a nieodstępuiąc od swego przedsięwzięcia, wziął zatloną szmatę, wrzucił takową do sąsieka i tym sposobem zrządził pożar, skutkiem którego stodoły i spichlerz ze zbożem i innemi effektami wperzyne obrocone zostały. Szkoda przez pożar Dziedzicowi i Dzierżawcy zrządzona wynosi 11,436 złpol: której obwiniony nie iest wstanie wynagrodzić. O czyn ten zbrodniczy *Cyterman* własnem wyznaniem, zgodnem z okolicznościami przez inkwizycją wykrytemi, przekonany, wyrokiem sądu kryminalnego na dniu 12 Kwietnia r. z. zapadłym skazany został na lat 10 warownego więzienia z zaostrzeniem *pręgierza*, niemniej na oddanie pod dozór Policji po wycierpianej karze przez lat 5 i inne skutki kary; gdy wyrok takowy w drodze rekursu i łaski utrzymany został, przeto wykonanie onego nastąpiło przez wystawienie obwinionego w Rynku Starego Miasta przy pręgierzu w dniach 5, 6 i 7 b. m. i r. i odprowadzeniem ztamtąd na miejsce kary.

W ubiorze damskim, nowość ogłaszaią dzienniki mód. Jest to kołnierzyk linowy lub muślinowy, w cale nowego kształtu; zaczyna się iako kryza na szyi, zesłania całe piersi i ra-

miona, a z tyłu plecy, spina się pasem w staniku, a końce iego szerokie na pół łokcia spadaią, aż zakolana. Ta część ubioru iest teraz najmodniejszą. Kapelusze krepowe białe, ozdobione wstążkami gazowemi są najużywańsze. Kamaszki dymowe lub z innej materji, są używane przez pierwsze elegantki.

Zaonegdaj było ciepła stopni 16, onegdaj 14, wczoraj 13. —

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Brat Cesarza *Austrjackiego Arcy-Xżę Rudolf*, *Kardynał Arcy-Biskup Ołomuniecki* przybywszy do *Wiednia*, niebezpiecznie zachorował.

Rozruchy w *Katalonji* powiększyły się na nowo, tameczny Jeneralny Kapitan Margrabia *Kampo Sagrado* udał się do Biskupa z *Gierony*, aby ten z nim wspólnie działał przeciw buntownikom. Ten szanowny Prałat starał się najusilniej wystawić ludowi okropne skutki wojny domowej; poczem lud zaczął wracać do dawnej spokojności. — Reżyser Jeneralny Teatru Angielskiego, który teraz zostaie urządzony w *Paryżu*, zamówił najsławniejszych aktorów Londyńskich *Kembla*, *Makreada* i Pannę *Toole*. W dniu otwarcia tego teatru dana będzie iedna z komedji sławnego *Szerydana*, w której *Kemble* grać będzie główną rolę. — Donoszą z *Londynu*, że d. 22 z. m. przybył nagły rozkaz do *Portsmut*, aby tameczna władza marynarki Angiel: natychmiast przygotowała 2 okręty woienne, z których ieden ma mieć 74, drugi 76 armat, oraz takowe osadzić należytą liczbą wojska morskiego, któreby każdego czasu mogło być użyte do wyprawy woiennej. — Listy z *Gibraltaru* donoszą, że *Dej Algierski* ciągle uzbraia się, zebrawszy teraz do 50,000 wojska, którem iest gotów odeprzeć *Francuzów* od strony morza i lądu. — Donoszą z *Stambułu* d. 25 Lipca, że Ministrowie Tureccy prawie codziennie miewaią posiedzenia. — Znaczny oddział okrętów Tureckich widziano niedawno w okolicach *Kandji*, które iak mniemaią, zwróci się ku *Hydrze*, albo *Napoli di Romanja*. — Niedawno zabrano w pobliskości *Dardanellow* 2 okręty Greckie, płynęły pod obcą banderą; okazało się, że Dowódca tych okrętów miał nie tylko fałszywy paszport, ale nadto trudnił się Korsarstwem, przeto rząd Turecki te okręty skonfiskował, a osadę wskazał do robot na galery.— W *Korfu* odebrano wiadomości że Lord *Kochran* napadł d. 1 Lipca pod *Zante* na oddział flotty Tureckiej, który tak mężnie powitał, że nie był wstanie mu dać odporu, nakoniec w różne rozproszył się strony, przyczem *Kochran* zabrał Turkom 8 okrętów woiennych. — D. 2 popłynął Lord z zdobytemi okrętami do *Kastel Tornezy*, rozkazawszy swemu synowcowi dowodzącemu okrętem S. *Jerzy* nazwanym, aby ścigał rozproszone okręty Tureckie.—Pewna staruszka maiąca 113 lat, przybyła piechoto z *Sabaudji* do *Paryża*, w celu widzenia przed śmiercią, młodego Xcia *Bordo*, któremu została przedstawioną. — Donoszą z *Lisbony* iż ciągle utrzymuią z pewnością że Cesarz i Królewicz *Don Michał*, przybędą w krótce do *Portugalji*. Tym sposobem cieszą się 2 stronnictwa w tem Królestwie, iedno że oglądać będzie ukochanego Monarchę, a drugie że Królewicz *Don Michał* obejmie Reiencją Państwa.—Listy z *Korfu* d. 6 Lipca donoszą o zwycięztwie Greków w *Peloponezie*. *Jbrahim Basza* który naczele całego korpusu udał się ku *Akrokoryntowi*, został w drodze pod *Wosticą* przez wojsko Greckie napadnięty i z znaczną stratą przymuszony cofnąć się na dawne stanowisko. — Gazeta *Dostrzegacz bezstronny* donosi d. 1 Lipca o ostatnich wypadkach w *Nauplji* co następuie: »Czegośmy się lękali to

nastąpiło. Jenerał *Church* odkrył spisek, przez który *Napoli* miała być oddana w ręce *Jbrahima*, poczym *Church* przybył d. 9 Lipca do *Napoli*, i żądał aby mu tameczni Dowódcy *Koletii Griwa* oddali niezwłocznie zamek Palamides, lecz ci odpowiedzieli zuchwale że prędzej nieustąpią, dopóki im zaległy żołd nie będzie zapłacony. Jenerał *Church* widząc że uporowi zaradzić niemoże, udał się napowrót do swego obozu do *Eginy*. Tymczasem objął ieden z braci Kapitana *Griwy* dowództwo zamku *Palamides*, a drugi brat obronę *Bastjonów* miasta. Dnia 11 rozpoczął się ogień między obiema stronami; przyczym do dnia 15 przeszło 100 mieszkańców utraciło życie w mieście, a wielu zostało ranionych, słowem narzekanie nieszczęśliwych było nie do opisania, aż nakoniec Admirał Angielski *Kodrington* rozgniewany niegodziwem postępowaniem buntowników, widząc, że ci w czasie rozruchu wpadaią na uciekaiących mieszkańców i żądaią od nich kontrybucji, odbieraiąc im wszystko, oświadczył, iż ieżeli niezaniechaią okrutnego zamiaru, on niebawnie zamek zburzyć rozkaże, oraz posłał kilka szalup, które dały pomoc uciekaiącym z *Napoli*. Dnia 14, 15 i 16 trwał ieszcze ogień z armat i z ręcznej broni, aż nakoniec d. 17 Lipca dowódcy z obu stron przybyli na żądanie Admirała na pokład okrętu Angiel: *Azja*, gdzie się układano względem zawieszenia broni, co trwało do d. 20, iednak dotąd niewiadomo iak się między sobą ułożyli. Przy tych układach znajdował się także Lord *Kochran*. —

Żyrafa będąca teraz w *Paryżu*, od nieiakiego czasu zaczęła być smutną; naturaliści uważaią że to iest tęsknota po ojczyznie. — Xże *Meternich* Kanclerz Austrjacki d. 25 z. m. odwiedził w *Pilnic* N. Króla *Saskiego* iadąc z *Cieplic*.—Słychać że ieden z członków rodziny *Rotszyldów*, ma przyiąć Chrzest S. — Owies w *Anglji* drożeie, bo coraz mniej go dowożą.—We wsi bliskiej *Turynu* żona Młynarza maiąca lat 24, każdej nocy gdy iest pogrążoną snem najtwardszym, śpiewa nader przyiemnie, chociaż gdy nie spi, nie może wynucić ani iednego tonu! Już się tak wsławia ta spiąca śpiewaczka, że zjeżdzaią się znakomite osoby, oraz lubownicy muzyki, słyszeć to prawdziwe *Nokturno*.—Rodowity Wirtemberczyk P. *Ludwik*, mieszkaiący na przylądku Dobrej Nadziei od nieiakiego czasu, wielkie uczynił przysługi naukowym zbiorom swej ojczyzny. Szczególniejszą wdzięczność mu winny kr: gabinet naturalny i ogród botaniczny w Sztutgardzie za wiele osobliwości; ostatni otrzymał niedawno od niego wielki zbiór roślin cybulkowych południowo afrykańskich, które szczęśliwie przybyły i w większej części teraz bardzo pięknie rozkwitły. Znajduie się między niemi 6 exemplarzów *Amaryllis gigantea*, z których iedna cybula wydała łodygę 3 stop wysoką, z 36 kwiatami. Przed 12 laty płacono za cybulę tego kwiatu, maiącą wielkość butelki, 700 złotych holender:; do dziś nie można iej nabyć iak za 30 lub 35 talarów.

Opis drugiego Medalu przy kopaniu starych fundamentów na przeciw Austerji Bielańskiej blisko tychże znalezionego. Ten Medal iest z metalu podobnego do Semiloru u Rzymian kruszczem Koryntskim zwanego, iest nieforemnie zrobiony, bo nieproporcjonalnie gruby i niema regularnej okrągłości i grubości. Obszerność iego równa się pół rublowej, waży 2 łóty Warszawskie. Na iednej stronie znajduie się popiersie Cesarza Rzymskiego Antoninus Pius, z literami do koła ANTONINVS AVGPIVSPPTRI. Na odwrotnej stronie tenże Jmperator w całej postaci, w ubiorze rzymskim, trzymaiący w lewej ręce róg obfitości, na prawej stronie figury znaiduie się Lit: S. na lewej C., na około HONORI AVC COS IIII. Antoninus Pius (znany pod tem nazwiskiem Titus

AureliusFulvius)urodził się w r. 86EryChrześcjańskiej, w r. 138 tejże Ery wstąpił na tron Cesarzów rzymskich, pod iego panowaniem Jmperium Rzymskie było spokojne i szczęśliwe, gdyż był prawdziwym Ojcem swego ludu (Pater Patriae) Senat rzymski nadał mu przyzwisko Pius, za wybudowanie Swiątyni na pamiątkę Cesarza Hadriana, który go iako Syna przysposobił, umarł r. 261 maiąc lat 74, panował lat 23. Po iego zgonie został przez senat iednomyślnie ubóstwiony i na iego cześć kolumnę wystawiono, która i dziś pod nazwiskiem kolumny Antonina istnieie. — K. H.

DONIESIENIA.

Nieruchomość tu w Warszawie pod Nr 614 Lit: F. położona, do Karóla Stankiewicza i Sukcessorów Marty Ludwiki Stankiewiczowej należąca, na gruncie dziedzicznym położona, w drodze działów przez publiczną licytacją przed Reientem Kowalewskim odbyć się maiącą, sprzedana zostanie. Termin do przygotowanego przysądzenia na dzień 18 Pazdziernika r. b. godzina 4a z południa iest wyznaczony. Warunki przedaży w Kancellarji Reienta Kowalewskiego i w Kancellarji Ossowskiego Patrona Trybunału tu w Warszawie pod Nr 1776, przy ulicy Sto Jerskiej zamieszkałego, każdego czasu przejrzane być mogą. — Cyprjan Ossowski.

Z powodu powtórnego podania P. Gadomskiego do Kurjera Warsz: Nr 232 iżby maiący chęć naięcia lokalu w Possessji pod Nr 1723 w Aleiach z podpisaną w żadne układy niewchodzili. Podpisana w kontynuacji swego ostrzeżenia sądzi się być w obowiązku raz ieszcze ostrzedz, iż przeciwnie nie z P. Gadomskim ale tylko z nią, maiący chęć mieszkania w powyższej Possessji w układy prawnie wchodzić mogą, skoro chcą ochronić się od niepotrzebnych strat, bo podpisana mocą Urzędowego Kontraktu ma sobie zabezpieczone pod nieustąpieniem z Possessji wszelkiego rodzaiu pretensje blisko do 2000 złp. wynoszące, o które process iest rozpoczęty: przeto Kontrakt Pana Gadomskiego z którym się popisuie, iako późniejszy w niczem przesądzać nie może prawem podpisanej, i z tego tytułu służyć by tylko mogła Panu Gadomskiemu droga poszukiwania swoich strat na wydzierżawiaiącym. — F. Sulimirska.

☞ Kocz lekki bardzo mało używany w dobrym stanie iest do nabycia każdego czasu u Samuela Münchheimera (starszego) pieczętarza i fabrykanta gwoików pod Nr 594 przy ulicy Bielańskiej.

Dom Drewniany narożny pod Nr 1522 przy ulicy Złota i Zgoda, z zabudowaniem oddzielnem, Spichlerza, Staienki i Wozowni, z Ogrodem owocowym i Dziedzińcem, do Sukcessorów Wolskich należący, którzy iuż wszyscy są dołetni w Warszsawie znajduią się, iest do sprzedania z wolnej ręki w dniu 9 i 10 Września r. b. i następnych. O warunkach z Sukcessorami w tymże Domu dowiedzieć się każdego czasu można. Hypoteka tego Domu niema żadnych Długów.

Obrawszy zamieszkanie przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 405 na 2em piętrze, mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż codziennie od godziny 12 do 2ej udzielać będę rad lekarskich dla ubogich bezpłatnie. — Jozwik Dr. Medy: i Chirur.

Uwiadomia się Szanowną Publiczność, iż w Sklepie Ubogich Towarzystwa Dobroczynności znajduią się do sprzedania następuiące rzeczy to iest Kapelusze, Stroiki, Palatyny tiulowe, Czypeczki cyrowane, Kołnierzyki, Szafy, z oknami, bardzo piękne, Lustra, oraz Kamienne garnuszki, dzbaneczki, których to rzeczy zwyż wymienionych można dostać za pomierną cenę.

Losy do 2giej Klassy 32giej Loterji Nr 2210, całkowite Nr 3422, 3194, 5468, 18,498, cwiartkowe iako też: cwierć Losu z 1szej Klassy Nr 23,915, z pokwitowaniem zapłaty wszystkich Klass zaginęły. Wygrana zatem na takowe paść mogąca prawym tylko właścicielom w Kontrolli zapisanym wypłaconą będzie.

Wyieżdzaiący z Warszawy sprzedaie Kabryolet, czyli (Tilbery) według najnowszego fasonu, na 4ch stalowych rysorach, z mosiężnemi buksami, koloru iasno wiśniowego, z suknem piaskowem; tudzież Klacz sześcioletnia gniada z szorem i z wszelkiemi rekwizytami, ato wszystko z potrzeby wyiazdu przedaie za pół ceny; osoby życzące go nabyć, raczą się zgłosić do Drukarni Kurjera.

Wyżliczka mała, z rodzaiu Angielskich, w białej sierci, drobne łatki czarne, a na nogach rude; większe zaś łaty, w odmiennych kolorach kasztanowate, i kilka brodawek na mordce maiąca, wybiegła z domu na Krakowskie Przedmieście. Ktoby ią uiął niech zechce oddać do Burgrabiego Pałacu Saskiego za wynagrodzeniem.

TEATR. Jutro Kome: Ope: Sekretarz i Kucharz, Kom: Pierwsza lepsza i Balet Trzy Gracje.